

Dlaczego stawiali masowo dwa krzyżyki?

5 października 2011

W 2010 roku w wyborach samorządowych w województwie mazowieckim wyborcy masowo oddawali nieważne głosy, stawiając na karcie dwa krzyżyki – wynika z alarmującej analizy, którą publikuje portal wpolityce.pl. Dostawienie przez członka komisji albo przez inną osobę krzyżyka do ważnego głosu to najłatwiejszy sposób na fałszowanie wyborów.

Dr hab. prof. PAN Przemysław Śleszyński opracował mapę, na której dane na temat rodzajów nieważnych głosów na Mazowszu wyglądają szokująco w zestawieniu z innymi województwami.

„(...) tak jakby mieszkańcy Mazowsza mieli hobby w postaci stawiania dwóch krzyżyków. Tuż za granicą województwa – wyborcy zachowują się normalnie” – pisze portal wpolityce.pl.

Liczba wydanych kart do głosowania w woj. mazowieckim wyniosła 2118091, oddano tam 1814740 głosów ważnych. Z prostego wyliczenia wynika, że aż 303 tys. osób oddało głos nieważny.

Przypomnijmy: w wyborach samorządowych w woj. mazowieckim Platforma Obywatelska uzyskała 518, 254 tys. głosów czyli 28,56 proc., a Prawo i Sprawiedliwość – 432, 765 tys. głosów, czyli 23,85 proc. Różnica to 85,5 tys. głosów.

„Nie sugeruję ani nie wykluczam żadnych hipotez, które nasuwają się przy interpretacji przestrzennej rozkładu głosów nieważnych. Jest to zbyt poważna sprawa i tym bardziej powinna być rzetelnie objaśniona. Podobne mapy należy sporządzać po każdym wyborach powszechnych” – pisze w swoim oświadczeniu prof. Przemysław Śleszyński.

Opracowanie: Marek Nowicki
Na podstawie: wpolityce.pl

Źródło: Niezalezna.pl